

# Echo

## LUBONIA

### "TRANSLUB" KUPIŁ AUTOBUS NAJNOWSZEJ GENERACJI

Ulicami Lubonia jeździ już nowy, niskopodłogowy autobus „Solaris 12”, oznaczony zielonym jamnikiem. To pierwszy autobus najnowszej generacji w lubońskim przedsiębiorstwie przewozowym. Odebrany został 22.01.2003 z fabryki w Bolechowie, gdzie „Translub” zamówił go w połowie 2002r. Kosztował 625 tys. zł. (Pieniądze pochodziły: ze środków budżetu miasta, które w ubiegłym roku przeznaczono na dokapitalizowanie spółki- 600 tys i 25 tys. z własnych zasobów „Translubu”.) W nowym autobusie jest 28 miejsc siedzących (jednorazowo może zabrać 105 pasażerów).. Pojazd został wyposażony w opuszczaną platformę dla wózków inwalidzkich, jego niska podłoga umożliwia wszystkim łatwe wsiadanie i wysiadanie. Ma silnik o mocy 280 KM, spełniający najwyższe normy ekologiczne czystości spalin (Euro III). Z innych zalet wymienić należy: duży wyświetlacz z nazwą trasy na zewnątrz, wewnątrz: wygodne siedzenia dla pasażerów, klimatyzację i wyciszenie, dobrą dynamikę jazdy, cichą pracę silnika. Tego typu autobusy, eksploatowane w normalnym ruchu miejskim, powinny według założeń konstruktorów przejechać milion km bez remontu. (W przeliczeniu na lata- jest to ok. 15 lat, po których autobus się...kasuje!.) W ciągu tych lat zakup pojazdu zostanie zamortyzowany a nawet autobus „na siebie zarobi”. Dyrektor Czesław Lepiesza ma nadzieję, że uda mu się co roku kupić jednego takiego „jamnika”, aby odnowić wyeksploatowany tabor autobusowy, posiadany przez „Translub”. **LS.**



### LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 4 czynne: 9.00 - 21.00

tel. 810- 61 - 80  
0606-297-579

#### ZDJĘCIA W PROFESJONALNYM STUDIO

- VIDEOFILMOWANIE
- KSERO KOLOROWE
- KSERO CZARNO-BIAŁE
- PRACE FOTOAMATORSKIE
- ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE
- LAMINOWANIE, BINDOWANIE
- REPORTAŻE FOTOGRAFICZNE (WESELA, KONFERENCJE)



**Studio filmu i fotografii**  
MARIA SKOWROŃSKA

## Audit

### DORADZTWO PODATKOWE

Licencja MF nr 2739/97. Wpis na listę Doradców Podatkowych nr 06651

**Nie musisz znać się na księgowości!  
Skorzystaj z usług fachowców!**

- usługi księgowe w pełnym zakresie
- doradztwo prawne
- doradztwo podatkowe
- kadry, płace, ZUS

**Alicja Szymańska**

**826 - 93 - 07, 0-602-103-657**

## SALON

### OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

tel. 899 41 32

**PAJO CENTRUM BOX 17** pn. - sob. 10 - 21  
niedziela 10 - 19

**GABINET OKULISTYCZNY 13 - 17**

**PEŁEN ZAKRES USŁUG OPTYCZNYCH**

**PRZY ZAKUPIE OKULARÓW BADANIE  
OKULISTYCZNE GRATIS**

**10% RABATU**

**DLA RENCISTÓW  
I EMERYTÓW**

### W NUMERZE:

**MICHAŁ BAJOR  
W LUBONIU**

**NAPAD NA LISTONOSZA**

**"DWÓJKA" - SZKOŁA  
NASZA MIŁA**

**HUBERT PRAŁAT  
"LEKIEM NA CAŁE ZŁO"**

**MEDALE DLA  
"ZŁOTYCH PAR"**

# FIAT

## Autoryzowana Stacja Obsługi Stanisław Nagórski & Synowie

Łęczyca k/ Poznania, ul. Północna 33 tel./fax (061)810-65-83 tel. (061) 810-67-60

### SPRZEDAŻ WSZYSTKICH MODELI FIATA

SERWIS OPON - SPRZEDAŻ, WYWAŻANIE, PRZECHOWYWANIE

SERWIS BLACHARSKO - LAKIERNICZY

PRZEGLĄDY I NAPRAWY

GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE

### POMOC DROGOWA



Z KUPONEM  
10%  
RABATU

## POL-AGRID

AUTORYZOWANY SERWIS OPON

**kormoran**



**MICHELIN**

**Kleber**

**DEBICA**

**GOODYEAR**

**PIRELLI**

■ PASKI KLINOWE

**ANOK**

■ AKUMULATORY

**Centra**

**EXIDE**

62-031 Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 48  
tel (061) 813 - 12 - 46, 813 - 02 - 41

GODZINY OTWARCIA:

pn. - pt. 7.00 - 19.00, sob. 7.00 - 13.00 (36d)

Poznań

ul. Stary Rynek 97/98 Al. Wolności 18 ul. Grunwaldzka 21  
tel. 85 67 824, 868 tel. 85 86 417, 444 tel. 86 57 331

ul. Św. Marcin 77 ul. Głogowska 26  
tel. 85 32 117, 147 tel. 86 45 928, 927

Infolinia: 0 801 33 66 33

(koszt jak za połączenie lokalne)

**0% prowizji  
0 zł opłat**  
Oferta ważna do 31.03.2003 r.

## Z jednym nie ma problemów.

Dom, samochód, pożyczka...

Korzystasz z wielu kredytów?

**Kredyt konsolidacyjny** zastąpi je wszystkie.

- okres spłaty do 20 lat,
- **najniższe oprocentowanie na rynku:**  
CHF - 6,6%\*; PLN - 10,2%\*,
- wystarczy zabezpieczenie hipoteczne.

Nie martw się - Twoje kredyty  
bierzemy na siebie.

BANK BPH BANK PBK

Bank Przemysłowo-Handlowy PBK SA

\* Powyższe oprocentowanie dotyczy kredytu w kwocie powyżej 80 000 PLN  
lub równoważności w walucie obcej. Oprocentowanie wg stanu na dzień 03.02.2003 r.

Sklep  
spożywczo  
przemysłowy

## MANHATAN

ul. 1 Maja 20

zaprasza:

pon-sob 6.00 - 23.00  
niedziela 8.00 - 23.00

### "CHROBRY" KREDYTY GOTÓWKOWE

- Gotówka na konto klienta
- Minimum formalności
- Korzystne raty, procenty
- Ubezpieczenie kredytu
- Spłata od 6 do 36 miesięcy
- Bez opłat wstępnych

Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 79  
tel. 893-36-94 lub 0-608-047-572 (8p)

# Echo

LUBONIA

Redaktor Naczelny: Tomasz Kujawa  
Z-ca Red. Naczelnego: Izabella Szczepaniak  
Redaktor Techniczny: Zbigniew Przybylski  
Wydawca:  
Agencja Wydawniczo-Reklamowa  
"IMI PRESS"

Adres Redakcji:

62-032 Luboń, ul. Łączna 24 tel. 810-50-38  
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania  
i adjustacji tekstów. Redakcja nie odpowiada za  
treść reklam i poglądy autorów spoza Redakcji

REKLAMY 0-501-129-625

# MAMY FACHOWCA - CZY BĘDĄ ZMIANY W TRAKTOWANIU PETENTÓW?

Pani Romualda Suchowiak, osoba znana wszystkim z za biurka w sekretariacie Burmistrza Miasta, należy do grona najlepszych w Wielkopolsce fachowców w dziedzinie organizowania punktów recepcyjnych w gminach. Jesienią ubiegłego roku ukończyła 14-dniowy staż europejski we Francji, dotyczący tworzenia takich punktów. Szkolenie

w kraju, który jest wzorcem administracji europejskiej, miało na celu zapoznanie polskich urzędników z unijnymi normami obsługi petentów (opłacała je strona francuska i Wielkopolski Ośrodek Kształcenia i Studiów Samorządowych). „...Podstawowym elementem systemu administracji francuskiej są właśnie punkty recepcyjne. W gminach pełnią one rolę pierwszego kontaktu pomiędzy mieszkańcem a urzędnikami (mając znacznie szersze kompetencje niż polska „informacja”). Pracownicy takich punktów są specjalnie dobierani i szkoleni w umiejętności nawiązywania kontaktów międzyludzkich. A ponieważ są „wizytówką” swojego urzędu muszą mieć przyjemną aparycję i miłe usposobienie. Oni pierwsi przyjmują interesantów, kierują do odpowiednich komórek, oni też - w razie potrzeby - umawiają z merem (burmistrzem). Każda sprawa, zgłoszona przez obywatela (nawet telefonicznie) jest we francuskim punkcie recepcyjnym odnotowywana w specjalnym formularzu i przekazywana do rozpatrzenia. W ten sposób unika się spraw „nie istniejących” czy załatwianych „odmownie”. We Francji petent musi być traktowany uprzejmie, z sympatią, tak, aby czuł życzliwość osoby, która go przyjmuje. Dlatego w punktach recepcyjnych nie ma sztucznych barier pomiędzy pracownikiem a interesantem (np. krat, czy szyb - często spotykanych w Polsce). Urzędnicy wiedzą, że ich praca jest służbą publiczną - co oznacza, że to oni są dla obywatela a nie odwrotnie! System dzia-

łania administracji francuskiej przedstawiono polskim stażystom na „żywym przykładzie” gmin Bretanii. Nie ma bowiem jednolitego szablonu, według którego powinien funkcjonować dobry punkt recepcyjny, ale zasady przyjmowania interesantów są wszędzie takie same!”...Opowiadała nam swoje wrażenia Pani Romualda. Naszej stażystce podobało się we francuskich urzędach także system pracy (od 8.00-18.00), przewidujący 2-godzinną przerwę obiadową. Ze stażu przywoziła do Lubonia gotowy materiał, do wykorzystania przy reorganizacji naszego Urzędu Miasta. Jej wiedza, w formie pisemnego sprawozdania dla Sekretarza Miasta - J. Piaseckiego, to sprawdzone rozwiązania kwestii, które od lat są u nas zmartwą dla osób załatwiających coś w Luboniu. Pani Romualda uważa, że mamy teraz odpowiednią atmosferę do wdrażania zasadniczych zmian w podejściu do interesanta, reszta zależy od tego, czy znajdą się środki finansowe na modernizację parterowych pomieszczeń i dostosowanie urzędu do europejskich standardów. (Na razie wiadomo, że mają zostać zdjęte szyby chroniące „informację” w holu od petentów!). My ze swej strony mamy nadzieję, że Pani Romualdzie uda się przekonać zwierzchników do zastosowania sprawdzonych w Europie rozwiązań administracyjnych. Mieszkańcy naszego miasta byłoby jej dozgonnie wdzięczni!

I. Szczepaniak

## JEDZIE GRZEŚ PRZEZ WIEŚ...

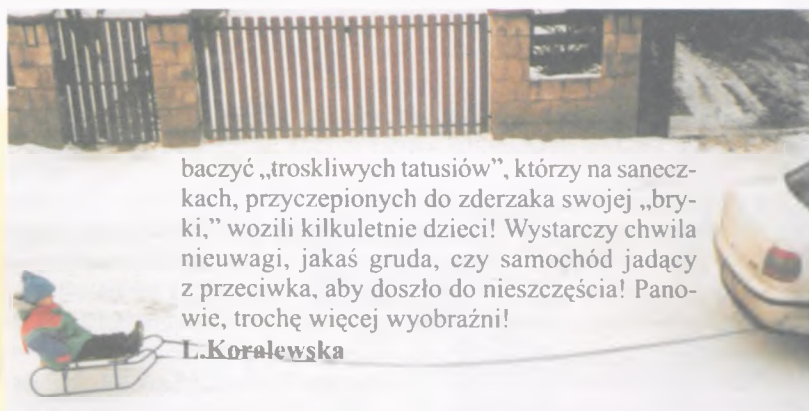
Śnieg zimą zwany bywa „białym szaleństwem”. Czy to szaleństwo udziela się ludziom? Czasem chyba tak! W czasie styczniowych ferii na bocznych uliczkach Lubonia można było zo-

## WYZWOLYNIE

Pamiątką jak żołnierze Armii Czerwonej wyzwolili nas spod okupacji hitlerowskiej. Było to w styczniu 1945 roku. Bieda była taka, że szkoda godać! Na polach leżały pozabijane kunie i ludzie - żołnierze ruscy i Niemcy - obok siebie. Wszyscy się z tego wyzwolenia cieszyli i naszych oswobodzicieli z cółkiygu serca my witali. Zaraz po wyzwoleniu pošli my - poregubów - do lagru w Żabikowie. To, co my tam szpacyli, nie zapomnmy do kuńca! Piywsze w życiu widziołym spolune baroki a wew środku spolunych ludzi! Starszo wiara nos przepyndzała i nie kosała num na to szpacylować, bo to na wszystkich robiuło wielgie i smutne wraźynie! Ale zaś późni i tak wiara szabrowała z tego lagru co się dało! Wywozili wyngiel, drewno, nawet rozbiyrali te baroki, co jeszczyk nie były spolune. Niektórzy brali okulołki i ciuchy po tych bydokach, co siedzieli w lagrze. Mówie wum, Wiara, istne wednie co się tam działo! Jedni - smutni, kiwali głowum i oglundali miejsce zbrodni, a drudzy szabrowali! Na obkoło Poznania teryny już były oswobodzone, ale Poznań jeszczyk nie zostuł zdobyty. Szwoiby się mocno broniuły! Dopiyro 23 lutygu ludzie z miasta, Poloki, teraz zwani „cytadelowcami” pomogli ruskim zdobyć cytadele. Godoł mi jedyn kumpel z Poznania, jak to po dumach łazili ruskie z polskum milicjum. Zabiyrali wiare, aby walczyc pod cytadelum. A tyn kumpel się łod tego wymigoł. Kozoł swoi kobiyecie przynieść sobie kumpot z drzuzgowek ze sklepu. Owinuł se łeb bandażym, posmorowuół tym kumpoty, wyrznuł się do wyra i udawuół rannygu. Nad jegu glacum lotały małe muchy, co czuły tyn kumpot, a un jynczoł i udawuół, że jest w boleściach. Jak przyszli po niegu milicjanty z ruskimi to mu dali spokój i gu zostawili w chacie. I tak się tyn szuszfoł z rudum glacum wymigoł. Ale czy to buło bohaterstwo - to śmiym wuntpić!

Benon Matecki

## NA SANECZKACH ZA SAMOCHODEM



baczyć „troskliwych tatusiów”, którzy na saneczkach, przyczepionych do zderzaka swojej „bryki,” wozili kilkuletnie dzieci! Wystarczy chwila nieuwagi, jakaś gruda, czy samochód jadący z przeciwka, aby doszło do nieszczęścia! Pano- wie, trochę więcej wyobraźni!

L. Koralewska

**HURT  
DETAL - RATY**

PN. - PT. 10<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
SOB. 10<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

**ZAPRASZAMY**

WROCLAW    GL. DOBROWKA    POZNAN

WIRY

SOBIESKIEGO    ZAB. DOBROWKA

10 TH

POTODINA

A FIRM POZNAN

PUSZCZYKOWO    POZNAN

MOSINA

Lubon, ul. Podgórna 19 tel. 810-57-34

**CENTRUM MEBLOWE  
"KOMFORT"**

(3b)

**Kradzież**

**3/4.01 Ul. Powstańców Wlkp.** Z wiaduktu nad torami skradziono 3 pokryw z blachy aluminiowej. Straty-1647 zł. **5.01 Ul. Poniatowskiego.** Skradziono 2 reflektory z Jeeпа Cheeroke, straty-3000 zł. **9.01. Ul. Powstańców Wlkp.** W sklepie motoryzacyjnym spod lady skradziono aktówkę z pieniędzmi i dokumentami. Straty-1600 zł. Sprawcy (dwaj mężczyźni i kobieta), odwrócili uwagę właściciela, pozorując chęć nabycia pokrowców samochodowych. **11-12.01 Ul. Kręta.** Skradziono 4 kołpaki, 2 lusterka i antenę z Seata Ibizy. Straty-450 zł. **Ul. Wschodnia.** Skradziono 2 tylne koła z Fiata Punto, straty-1000 zł. **Do 13.01 Z terenu autostrady** skradziono 240 mb. balustrad aluminiowych wartości 100 tys. zł. **19/20.01. Ul. Ratajczaka.** Z mieszkania skradziono kurtkę skórzaną z dokumentami, straty-1000 zł. **20/21.01 Ul. Pułaskiego.** Skradziono silownik napędu bramy wjazdowej. Straty-1600 zł. **21/22.01 Ul. Armii Poznań.** Skradziono koło i paliwo z samochodu Tatra, straty-1125 zł. **22/23.01.Ul. Żabikowska.** Skradziono 2 halogeny z Toyoty Corolli, straty-1300 zł. **Ul. Szkolna.** Skradziono 2 halogeny z Forda Mondeo, straty-600 zł. **24.01. Ul. Żabikowska.** Sprzed sklepu skradziono rower górski. Straty-600 zł. **29.01. Ul. Niepodległości** Z mieszkania, z płaszcza skradziono portfel z dokumentami, straty-60 zł. **24-31.01 Ul. Romana Maya.** Z terenu zakładów chemicznych skradziono 3675 kg nawozu „Luboplon 4” (w workach po 25 kg), wartości 2923 zł. **31.01.Ul. Żabikowska.** Z kurtki, na wieszaku w restauracji w centrum handlowym skradziono portfel z dokumentami. Straty-200 zł.

**Kradzież samochodów:**

**6.01. Ul. Kurowskiego.** Zabrano, w celu krótkotrwałego użycia Volkswagena- Transportera, a następnie porzucono go z uszkodzeniami. Straty-600 zł. **10/11.01 Ul. Kościuszki.** Zabrano, a następnie porzucono Fiata Cinquecento. Straty-200 zł. **14-17.01. Ul. Cmentarna.** Skradziono Trabant, pozostawionego z powodu uszkodzenia na poboczu. Straty-2750 zł. **Ul. Sikorskiego.** Skradziono Mercedes 207, wartości 8.000 zł i Mercedesa 1217-wartości 30 tys. zł. **Ul. Wschodnia.** Skradziono Peugeota 106 wartości 13 tys. zł. **25.01. Ul. Lipowa.** Zabrano, w celu krótkotrwałego użycia, Mercedesa-Sprintera. Samochód odnaleziono (z uszkodzeniami) w Swarzędzu. Straty-2 tys. zł. **31.01 Ul. Wschodnia.** Skradziono Fiata Ducato, wartości 25 tys. zł.

**Rozboje:**

**31.01.Ul. Ogrodowa.** Dwaj nieznanymi sprawcy ok. g. 10.15 napadli na listonosza UP nr3 w Luboniu, obezwładnili go gazem łzawiącym i zabrali 12 tys. zł.

**Włamania do samochodów:**

**6-8.01.Ul. 3 Maja.** Z samochodu Rover skradziono radioodtworacz, straty-2500 zł. **Ul. Dożynkowa.** Z Peugeota 206 skradziono radioodtworacz, straty-6000 zł. **11.01 Ul. Żabikowska.** Na parkingu przed SP 2 z Peugeota 106 skradziono radioodtworacz, straty-450 zł. **25/26.01.Ul. Wschodnia.** Z Renaulta Megane skradziono 2 poduszki powietrzne i elementy wyposażenia za 3000 zł. **26/27.01.Ul. Fabryczna** Wybito szybę w Fiacie Punto, skradziono koło zapasowe i lewarek, straty-2500 zł.

**Włamania do pomieszczeń:**

**8-12.01 Ul. Żabikowska.** Z piwnicy skradziono rower górski, straty-1400 zł, **27.01. Ul. Kollataja.** Z domu jednorodzinnego skradziono sprzęt RTV, komputer z wyposażeniem i Fiata 126P. Straty-5800 zł. („Malucha” odnaleziono na terenie „Lubonianki”).

**Zatrzymanie na gorącym uczynku:**

**22.01.** W pościgu zatrzymano 3 mieszkańców Poznania- sprawców usiłowania kradzieży Forda Transita, z parkingu przy ul. Kościuszki. **23.01.** Zatrzymano 2 sprawców kradzieży 4 kół z samochodu Dewoo Lanos, na parkingu przy ul. Kurowskiego. **25.01.** Patrol zatrzymał 23-letniego poznaniaka, kierującego samochodem w stanie nietrzeźwym (1,95 prom.alk.). **27.01.** Patrol zatrzymał poznaniaka- posiadającego narkotyki (amfetaminę i marihuanę).

**Uszkodzenie mienia:**

**5.01. Ul. Kościuszki.** Oderwano 2 lusterka boczne z samochodu Opel Senator, straty-2000 zł. Sprawcę ustalono. **19/20.01. Ul. Osiedlowa.** Uszkodzono zamki i stacyjkę, wgnieciono drzwi w Volkswagencie Polo, starty-2000 zł. **23.01.Ul. Kasprzowicza i Sienkiewicza.** Wybito kamieniami szyby w oknach. Sprawców nie ustalono, starty łączne-2000 zł. **24.01. Ul. Kwiatowa.** Spalono przednią część Fiata Punto, starty są ustalane. **23-26.01. Ul. Dworcowa.** Wybito szybę w drzwiach Renault Clio, straty-500 zł. **Ul. Sikorskiego.** Przecbito blachę drzwi i uszkodzono zamek Fiata Palio. Straty-1000 zł. **29/30.01.Ul. Kasprzaka.** Odgięto drzwi w Hondzie CRX. Straty-1500 zł.

15  
1115  
11

1.Sprawca rozboju: chłopak lat ok. 16-17; wzrost ok. 180cm; szczupłej budowy ciała; twarz owalna; włosy krótkie; brwi proste; oczy średniej wielkości; nos prosty, szeroki usta pełne; uszy przylegające; na twarzy czerwone łuszczące się plamy. Ubrany był w ciemną błyszczącą kurtkę.

2.Sprawca kradzieży w sklepie: mężczyzna lat ok. 50-60; wzrost ok. 180cm; szczupłej budowy ciała; twarz owalna, kości policzkowe wystające; włosy długie, gęste, szpakowate, czesane na bok; brwi proste, gęste, zrosnięte; oczy duże; nos prosty; usta szerokie. Ubrany był w czarny długi płaszcz.

**ZNASZ? WIDZIAŁEŚ? POWIADOM POLICJĘ!****BANDYCI OBRABOWALI LUBOŃSKIEGO LISTONOSZA!**

31 stycznia, w biały dzień (ok.g.10.15) u zbiegu ulic Ogrodowej i Juranda w -Lasku dwaj zamaskowani bandyci napadli na listonosza UP nr 3. Listonosz- jak co dzień- rozwoził na rowerze przesyłki pocztowe. Bandyci śledzili go. (Samochód-czerwonego „Poloneza” i dwóch mężczyzn w kominiarkach widziano w rejonie ul. Ogrodowej, jednak nikt nie powiadomił Policji!) Do napaści doszło w miejscu, gdzie stare drzewa zasłaniają widok z ul. Juranda na Ogrodową. Bandyci w samochodzie czekali, aż listonosz tam dojedzie. Wtedy nagle wyskoczyli, prysnęli gazem łzawiącym w oczy, a kiedy listonosz się przewrócił, dołożyli na postrach kilka „kopów”. Jeden z napastników przeciął pasek, mocujący portfel z 12 tys. zł, po czym zabrali hup i szybko odjechali. Mimo wszczętego pościgu (z użyciem znacznych sił policyjnych i śmigłowca), bandytów nie udało się wytropić. Po południu tego samego dnia w Wirach odnaleziono czerwonego „Poloneza”, dwa dni wcześniej skradzionego z parkingu przy ul. Wschodniej, w Luboniu”. Bandyci porzucili go. Listonosz, poza ogromnym stresem i kilkoma sińcami, na szczęście nie odniósł większych obrażeń. Nadal odważnie wozi w tym rejonie przesyłki pocztowe. Po raz pierwszy mieliśmy w Luboniu do czynienia z takim rabunkiem. Podobne zdarzenia znamy jedynie z telewizji. Bandyci w biały dzień zaatakowali człowieka, który z racji wykonywanej pracy jest „łakomym kąskiem”. Samotny listonosz nie ma przecież żadnych szans na obronę! Pamiętajmy o tym, kiedy następnym razem ktoś z nas zauważy podejrzany samochód z ludźmi w kominiarkach! **L.K.**



Miejsce zdarzenia

Może się wydawać, że zimą mieszkańcy Lubonia żyją w innym świecie. O ile o chodniki ludzie sami w miarę dbają, to jezdnie „wytrwale” pokryte są śniegiem. Mam okazję obserwować to zjawisko „na bieżąco” ponieważ wyjeżdżam z Lubonia około g. 7 rano do Poznania i wracam przed g. 10. Gdy na Świerczewie „Retman” oczyszcza już boczne uliczki, to w Luboniu nawet ulice o dużym natężeniu ruchu jak: Sobieskiego, Powstańców Wlkp., 11 Listopada, ciągle przypominają lodowisko... A mogło by się wydawać, że sprzętu i ludzi „KOM-LUBOWI” nie brakuje! Widocznie sprawa tkwi w racjonalności wykorzystania posiadanych „zasobów”. Nie wiem, czy piaskarka musi jeździć bez pługa, a z kolei dwa traktory jeżdżące po zaśniewanej jezdni muszą mieć pługi podniesione? Pewnie rozliczenie pracy następuje „od ilości przejechanych kilometrów”, a praca opisaną metodą jest szybsza i łatwiejsza! Z drugiej strony patrząc- powinniśmy być przyzwyczajeni, bo taka sytuacja powtarza się corocznie!

J. Włodarczak

Jak zwykle przed kolejną rundą rozgrywek zespoły Lubońskiego K.S. pilnie trenują, aby jak najlepiej wykorzystać przerwę. Mimo tradycyjnie „chudej” kasy klubu, pierwszy zespół jednak wyjechał na obóz przygotowawczy. W dniach od 8 do 16 lutego w Wolszynie zawodnicy będą pracowali przede wszystkim nad kondycją i szybkością. Jak co roku wraz z seniorami wyjechała grupa najbardziej obiecujących juniorów, dla których wspólny trening jest okazją do lepszej aklimatyzacji w zespole. Właśnie szczupłość klubowej, a dokładniej mówiąc- sponsorskiej kasy, spowodowała ograniczenia w zasileniu zespołu nowymi zawodnikami. Po odejściu Jacka Jarlaczycy, który zakończył przygodę z piłką, praktycznie pozyskano tylko dwóch zawodników:

wychowanego przez „Lecha” a ostatnio grającego w Środzie Wlkp. Łukasza Kubiaka i zaledwie 19-letniego Michała Marciniaka, bezpośrednio z „Lecha” Poznań. Czy zawodnicy ci będą wzmocnieniem dla „Lubońskiego”? Okaże się w trakcie rozgrywek! Na razie trener wypowiada się ostrożnie, nie kwestionując jednak ich przydatności dla zespołu. A teraz coś „na deser”! Być może już w tym roku będą w Luboniu rozgrywki pierwszej ligi piłkarskiej, ponieważ zespół dziewcząt ma prawie zapewniony awans! Złośliwi co prawda mówią, że to co kobiety robią na boisku jest profanacją piłki nożnej, ale złośliwych nigdy nie brakowało, a PIERWSZA LIGA to jednak brzmi dumnie!

Jacek Włodarczak



Tym razem „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy” grała w Luboniu inaczej niż zwykle! 12 stycznia br. nie było u nas drogo opłacanych znanych gwiazd i licytacji na ogromne sumy, ale za to w „bazie sztabu” (w budynku Gimnazjum nr 2 przy ul. Kołłątaja) na zmarzniętych wolontariuszy, wracających z kwesty ulicznej, czekała gorąca grochówka, wydawana z uśmiechem przez p. Dominikę Kędziórę. Była też oczywiście relaksująca zabawa „po pracy” czyli-dyskoteka i występy młodych artystów-amatorów z Ośrodka Kultury i Gimnazjum nr 2. Dzięki temu nasi wolontariusze poczuli, że ich rola nie kończy się po oddaniu puszek z zebraną „kasą”... Luboński „sztab” pod wodzą p. Ewy Szymańskiej starał się „grać w orkiestrze” jak najlepiej- organizując całe przedsięwzięcie możliwie najtańszym kosztem- i...udało się! Na luboński finał wydano niewiele ponad 3 tysiące złotych a ze-

brano ponad 40 tysięcy! (Wartym podkreślenia był pomysł wykonania broszek-serduszek, z uzbieranego w czasie kilku „orkiestr” złomu srebrnego i licytacja tej pamiątkowej biżuterii.) Niestety, także w tym roku nie wszyscy, którzy chcieli formalnie wziąć udział w kwecie mogli to zrobić, bo chociaż z Lubonia wysłano ponad 200 zgłoszeń, to z „centrali” otrzymano zaledwie 150 identyfikatorów. (Młodzież rozwiązała problem, tworząc „dwójki” i „trójki kwestarskie”, ale nie wszystkich to przecież satysfakcjonowało!) W najbardziej niezwykły sposób kwestowali członkowie lubońskiego Country Clubu Pół-

ulicach, oraz nauczycielom (SP 1- H. Hnat, M. Kubiak, SP 2-A. Lar, SP 3-B. Janicka, SP 4-H. Sawicka- Baraniak, Gimn. 1- M. Szajek, Gimn. 2- J. Walczak) za opiekę nad nimi, dyrekcjom oraz pracownikom Biblioteki Miejskiej i Ośrodka Kultury w Luboniu, pracownikom Banku PKO S.A. w Luboniu- p.p. Marzenie Skorackiej, Ewie Łabińskiej, Dawidowi Świtale- za przeliczenie zebranych pieniędzy, właścicielom Sklepu A. P. Biżuteria, Zegarki, Artur Rój, Paweł Dudek (Pajo-Centrum)- za bezpłatne przygotowanie lubońskich jubileuszowych srebrnych serduszek. Gorąco dziękuję wszystkim, którzy bezinteresownie włączyli się do naszej akcji.

Ewa Szymańska-Świerkiel

## RAPORT

### O „WIELKIEJ ORKIESTRZE”

noc-Południe z ul. Kwiatowej, którzy wystawili zbrojny patrol kowbojski, zatrzymujący wszystkich, którzy weszli, lub wjechali na ul. Kwiatową. (Nikt nie przemknął się bez datku na „orkiestrę”, nawet policjanci w radiowozie!) Najwięcej pieniędzy zebrały w tym roku dziewczyny: Sandra Roszak (Gimnazjum nr 2)-1055,40 zł, Magdalena Młynek (SP 3)- 970 zł., Paulina Gołąb (Gimnazjum nr 1)-882,81 zł. L.Koralewska

#### Podziękowania

W imieniu sztabu WOŚP w Luboniu składam podziękowania: uczniom-wolontariuszom, kwestującym na



Młodzież Szkoły Podstawowej nr 3 w Luboniu z wielkim pietyzmem kultywuje wielkopolskie tradycje. W tej szkole powstało pierwsze (i dotąd jedyne w mieście) Koło Miłośników Gwary Poznańskiej, którego

## DZIEŃ GWARY POZNAŃSKIEJ W SP3

członkowie- pod kierunkiem p. Ewy Ruszkowskiej- z powodzeniem występują w gwarowych humoreskach nie tylko „na własnym terenie”, ale nawet przed Radą Powiatu Poznańskiego, w Starostwie Poznańskim. 24 stycznia br. młodzi miłośnicy gwary zorganizowali w SP3 dzień, poświęcony

językowi poznaniaków. Honorowymi gośćmi młodzieży byli: Benon Matecki (popularyzator „Benasa z Kocich Dołów”, autor wydanego w 2002r. tomiku opowiadań i humoresek pt. „Na szagę, bez most”), oraz osoby, których praca przyczyniła się do popularyzacji gwary poznańskiej w naszym mieście: Ewa Szymańska-Świerkiel (Kierownik Wydziału Zdrowia i Kultury U.M), Elżbieta Stefaniak (Dyrektor Biblioteki Miejskiej), Irena Skrzypczak (Radna Powiatu Poznańskiego)- współwydawcy

tomiku „Benasa” oraz dr Izabela Szczepaniak (Z-ca Redaktora Naczelnego „Echa Lubonia”). Młodzież zaprezentowała gościom swoje umiejętności w posługiwaniu się gwarą a następnie z dużym zainteresowaniem wysłuchała Mistrza- czyli „Benasa z Kocich Dołów”. Jak się dowiedzieliśmy był to wstęp do znacznie większego przedsięwzięcia, realizowanego przez szkołę. W maju br.SP 3 ma być gospodarzem „I powiatowego przeglądu młodzieżowych zespołów gwarowych”!

L.K.



# 100 LAT W SŁUŻBIE EDUKACJI "DWÓJKA" - SZKOŁA NASZA MIŁA!



E. Nowakowska, T. Zygmantowska, L. Kałwińska



Dwójka przed 1939 rokiem

## BĘDZIE ZJAZD DLA NAJMŁODSZYCH

Chcielibyśmy uspokoić naszych najmłodszych absolwentów, którzy ukończyli naukę w latach 1999-2002, a dla których z przyczyn „technicznych” nie przewidzieliśmy zjazdu. Zaprosimy Was również, ale po uroczystości nadania szkole imienia. Wtedy będziecie mogli zobaczyć nowy sztandar, izbę pamięci i tablicę pamiątkową. O szczegółowych terminach powiadomimy później na łamach prasy lokalnej i na stronie internetowej [www.sp2Lubon.pry.pl](http://www.sp2Lubon.pry.pl).

Dyrekcja SP2

Niezwykły jubileusz-100 lecie udokumentowanego istnienia i nieprzerwanej działalności- obchodzić będzie 21 marca b.r. Szkoła Podstawowa nr 2 w Luboniu, popularnie zwana „Dwójką”. Setne „urodziny” poprzedzi 6 zjazdów absolwentów, a w dniu urodzin szkoła otrzyma imię nowego patrona, (którym w demokratycznym referendum wybrano Augusta Cieszkowskiego), tablicę pamiątkową, sztandar oraz izbę pamięci. Zanim napiszemy o uroczystości, chcemy pokazać ogrom pracy, jaką włożono w przygotowanie jubileuszu. Pomysł zrodził się przed dwoma laty spontanicznie, w czasie przeglądania starej kroniki, w dniu nauczyciela. Nie bez

znaczenia był fakt, że 11 z 46 nauczycieli pracujących w „Dwójce” to absolwenci, którzy po latach tu wrócili. (Należą do nich p.dyr. Teresa Zygmantowska i jej zastępczyni Lidia Kałwińska.) Wraz z pomysłem obchodów powstał projekt edukacyjny, pod hasłem „Luboń-nasze miasto”, w czasie którego uczniowie pod opieką nauczycieli zgłębiali historię swojej miejscowości i związanych z nią postaci. W ten sposób przygotowano „grunt” do wyboru patrona szkoły. Jednocześnie rozpoczął działanie zespół, koordynujący prace związane z jubileuszem. A prac tych było nie mało! Należało odtworzyć dzieje placówki od czasów najdawniejszych do chwili obecnej, zebrać zachowane pamiątki i dokumenty, ustalić nazwiska dawnych nauczycieli, sporządzić listy osób, które były uczniami szkoły... To tylko część z szeroko zakrojonych zadań, które wzięli na siebie nauczyciele SP 2 wspomagani przez uczniów i ich rodziców. Wystarczy powiedzieć, że przygotowania trwają już od 2001r.! Gromadząc informacje dokonywano niespodziewanych odkryć

historycznych -np. w czasie rozmowy z emerytowanym dziś, długoletnim dyrektorem szkoły- p. A. Różyckim (obecnie mieszkającym w Puszczykowie) okazało się, że poświęcił on „Dwójce” swoją pracę magisterską! (Pokazana będzie jako jeden z cenniejszych eksponatów w izbie pamięci szkoły i być może stanie się wzorcem dla kolejnych rozpraw naukowych.). Nie szczędząc wielu wysiłków odtworzono 100 lat mroźszej pracy kilku pokoleń nauczycielskich, niosących w Żabikowie oświatę polskiej młodzieży. Ile prywatnego czasu to wszystko zajęło, wie tylko dyr. Teresa Zygmantowska i kierowane przez nią grono pedagogiczne! Ale przecież to oni rozpoczynają kolejne 100-lecie SP 2- a więc robią to dla następnych pokoleń!! Obchody 100-lecia szkoły podstawowej należą w Polsce do rzadkości. Biorąc pod uwagę fakt, że jeszcze po 1945r. walczone w naszym kraju z głębokim analfabetyzmem, a we wschodniej Polsce młodzież wiejska często kończyła edukację na trzeciej klasie szkoły podstawowej, 100 lat istnienia szkoły wiejskiej to swoisty rekord! W tym kontekście inicjatywa, podjęta przez grono pedagogiczne SP 2, jest wprost bezcenna! Dokumentuje nie tylko historię Lubonia, ale także szkolnictwa wielkopolskiego w ostatnim stuleciu! Wspaniale się stało, że entuzjazm pedagogów udzielił się także całemu środowisku, w którym SP 2 funkcjonuje. To integracja najlepsza z możliwych! My także trochę poszperaliśmy w dokumentach. W kronice gminy Żabikowo znaleźliśmy zapis, dotyczący 1903r....”Szkoła tam była niska, parterowa, pod słomą, o jednej dużej izbie szkolnej i mieszkaniu dla nauczyciela. Ponieważ szkoła nie mogła pomieścić wszystkich dzieci, ówczesny sołtys Żabikowa -Hossa zabronił dzieciom z Lubonia uczęszczania do tej szkoły. Wieś Luboń musiała myśleć o budowaniu własnej szkoły.”...Znaczy to, że od „Dwójki” kładę wszystko się zaczęło. Mamy nadzieję, że i tym razem „Dwójka” stanie się przykładem!

I. Szczepaniak

## CZY HUBERT PRAŁAT BĘDZIE "LEKIEM NA CAŁE ZŁO"?

Od 14.01. br. Wydziałem Budownictwa Urzędu Miasta w Luboniu kieruje 51-letni mgr inż.-elektryk Hubert Prałat, absolwent Politechniki Poznańskiej, urodzony i zamieszkały w Mosinie, (Do niedawna etatowy zastępca burmistrza tej gminy.) W strukturach samorządowych (jako radny i przewodniczący komisji przetargowej) zdobył doświadczenie, które pozwoliło mu później, na stanowisku wiceburmistrza, kierować inwestycjami, planowaniem przestrzennym, gospodarką gruntami, a także organizować TBS. „W trudnych sytuacjach zawsze stosowałem rozwiązanie dopuszczane przez prawo!- Opowiadał nam o swoich doświadczeniach zawodowych H. Prałat.-Do grudnia 2002r. obowiązywała w Polsce ustawa, która uznawała za dom jednorodzinny budynek z czterema osobnymi lokalami. Łatwo zrozumieć, że taka definicja stała się powodem napięć społecznych,

kiedy- na niewielkiej obszarowo działce, wyrastało kilka szeregowych „domków jednorodzinnych”! Teraz, po zmianie ustawy, dom jednorodzinny może „zawierać” tylko jeden lokal mieszkalny, co oznacza, że nie wolno wydać zgody na rozbudowę istniejącego już budynku o drugie mieszkanie! Uważam, że oba rozwiązania są złe! Pierwsze, bo powoduje „naginanie” prawa, a drugie- bo uniemożliwia wszelką inicjatywę budowlaną w ramach istniejącej substancji mieszkaniowej. Z mojego rozważania wynika, że Sejm pracuje się już nad nowelizacją wprowadzonej ustawy. Zanim to nastąpi trzeba będzie jednak się do niej stosować! Wydział Budownictwa decyduje o wydaniu warunków zabudowy, które muszą być zgodne z obowiązującym planem, zatwierdzonym przez Radę Miasta. Jeśli mieszkańcy zgodzili się na zapisane w planach przeznaczenie terenu, muszą zgodzić

się na konsekwencje prawne z tego wynikające!”...Prawo- jako narzędzie pracy urzędnika- spotykaliśmy dotąd w sytuacjach raczej niekorzystnych dla obywatela. H. Prałat zapewnia jednak, że będzie stosować rozwiązania prawne (ale tylko prawne!) przyjazne obywatelom! Opierając się na dowodach długoletniej działalności społecznej p. H. Prałata, (który od czerwca 1999r. pełni funkcję Przewodniczącego Stowarzyszenia Samorządów Polskich Współdziałających z Parkami Narodowymi, a od 27. 04. 2001r. jest członkiem Państwowej Rady Ochrony Przyrody), mamy nadzieję, że tak będzie! Co to ma wspólnego z praktyką urzędową? Ochrona środowiska, tak bliska sercu H. Prałata, gwarantuje mieszkańcom Lubonia właściwe podejście do spraw budownictwa w mieście! Ktoś, kto ma -jak on- w rodowodzie kilka pokoleń leśni-

ków, a sam społecznie walczy o ochronę przyrody, krajobrazu i parków narodowych, nie pozwoli na „dziką”, czy degradującą środowisko zabudowę! Panu H. Prałatowi- z nadzieją- życzymy sukcesów zawodowych.

I. Szczepaniak

Hubert Prałat



# KONCERT NOWOROCZNY

## WSPANIAŁY WYSTĘP MICHĄŁA BAJORA

W styczniu br. mieliśmy okazję usłyszeć „na żywo” w Luboniu Michała Bajora- aktora i pieśniarza wielkiego formatu, twórcę wspaniałych kreacji aktorskich (Neron w „Quo vadis?”), niezrównanego wykonawcę poezji śpiewanej. Artysta uświetnił swoim występem (31.01.br.) „Koncert Noworoczny”, tradycyjnie organizowany przez władze miasta w sali zakładów chemicznych. Tego wieczoru wszyscy oczekiwali znanych piosenek, spopularyzowanych przez telewizję, lecz artyście udało się całkowicie zaskoczyć słuchaczy! Wprawdzie zaprezentował utwory znane, ale przeplótł je zupełnie nowymi piosenkami i żartami muzyczno-słownymi. Publiczność była zauroczona! Michał Bajor jest bowiem artystą niezwykłym. Perfekcyjna dykcja, pozwalająca zrozumieć każde słowo tekstu, wycucie rytmu, do którego dostosowane są gesty, podkreślające znaczenie utworu i sugestywna mimika twarzy- to wszystko składa się na spektakl, powstający w czasie jego występu. Na pustej, ciemnej scenie, bez dekoracji, jedynie w kręgu światła artysta na

oczach publiczności tworzy sztukę...To naprawdę było ogromne przeżycie! Gwiazda tej wielkości musi mieć jednak „warunki do pracy” w związku z tym kontrakt, jaki podpisali organizatorzy z menadżerem Michała Bajora był bardzo restrykcyjny. Na dwie godziny przed występem sala i scena musiały być puste, a deski sceny dodatkowo nasączone preparatem antypoślizgowym. Nie zezwolono na nagrywanie i fotografowanie artysty podczas występu, wywiady prasowe mogły nastąpić tylko po uzgodnieniu z menadżerem. Naszej redakcji udało się wyjątkowo uzyskać chwilę rozmowy z Michałem Bajorem, przed koncertem. Artysta podpisał dedykację dla naszych czytelników i bardzo żałował, że występ zobaczyć mogą tylko nieliczni wielbiciele jego talentu. Kiedy robiliśmy zdjęcia w garderobie powiedział nam, że w czasie występu musi być bardzo skoncentrowany, fotoreporterzy mu w tym przeszkadzają, dlatego zwykle dopiero na zakończenie wyznacza jeden utwór, by flesze mogły błyskać do woli. Tak też było w Luboniu. Michał Bajor kończąc występ ogłosił „chwilę dla fotoreporterów”. Przed sceną stanęło kilka osób i wtedy zdarzyło się coś nieprzewidzianego... Nagle na scenę wdarł się z wielkim aparatem fotograficznym radny P. Ruszkowski, który przesłonił swoją osobą artystę! Artysta gestem dłoni przegonił intruza ze sceny, widownia ryknęła śmiechem! Organizatorzy długo musieli się później tłumaczyć przed menadżerem artysty z faktu niedotrzymania kontraktu i nie zapewnienia dostatecznego bezpieczeństwa Michałowi Bajorowi w czasie występu! Na szczęście udało się usprawiedliwić wybryk i nie trzeba było płacić kar umownych, ale wstyd pozostał.

T. Kujawa



## MEDALE W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W styczniu br. aż osiem lubońskich par małżeńskich otrzymało nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej **Medal Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie**. Niezmiernie miło nam poinformować, że medal ten nadano Państwu: Teresie i Józefowi Schmidtom z Lasku, Bronisławie i Czesławowi Bodanowskim z Lubonia, Zofii i Marianowi Grzesiom z Lubonia, Teresie i Franciszkowi Szczepańskim z Lubonia, Tadeuszowi i Urszuli Orchowiczom z Żabikowa, Mariannie i Henrykowi Jazdoń z Żabikowa oraz Zofii i Stefanowi Szóstakom z Lubonia. W zastępstwie Prezydenta dekoracji szacownych jubilatów dokonali: Burmistrz Lubonia Włodzimierz Kaczmarek i Przewodniczący Rady Miasta Zdzisław Szafranski, a sympatyczną uroczystość przygotowała

w USC p. Kierownik Wiesława Voelkel... „Medal ten jest podziękowaniem za wszystko, co przez tak długi czas tworzyliście i budowaliście jako małżeństwo i rodzina. Jest potwierdzeniem, że wybrana przed laty przez Państwa droga była drogą słuszną. Wasz trwały związek dwojga wspierających się wiernie ludzi, wytrwałość, wzajemne zrozumienie, zgodna praca dla wspólnego dobra pomogły pokonać trudności, jakich nikomu nie szczędzi życie...W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej i swoim własnym składam Państwu serdeczne gratulacje.” – Tak napisał w osobistym liście do lubońskich jubilatów Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski. Nasza redakcja przyłącza się do tych gratulacji, życząc długoletnim parom małżeńskim wielu jeszcze wspólnych lat życia w radości i zdrowiu.

Kaz



## INWESTYCJE KOMUNALNE

Inwestycje komunalne - styczeń 2003r.

### 1. Kanalizacje sanitarne:

Firma „HYDROBUDOWA 9” z Poznania kontynuuje budowę „Kolektora Wirskiego” w odcinku ulic: Armii Poznań od ul. Chopina do ul. Dworcowej,

Firma „WodAn” Instalacje Sanitarne z Lubonia przerwała budowę kanałów sanitarnych w ul. Przemysłowej (odc. ul. Niepodległości i Rivoliiego) – wznowienie robót po ustabilizowaniu się dodatnich temperatur powietrza, Firma P.I.B. „INEX” Sp. z o.o. przerwała budowę kanałów sanitarnych w odcinku ul. Krętej – wznowienie robót po ustabilizowaniu się dodatnich temperatur powietrza.

### 2. Chodniki i ulice:

Firma „TOR-BRUK” z Poznania przerwała dwuetapową modernizację pętli autobusowej w Żabikowie – wznowienie robót po ustabilizowaniu się dodatnich temperatur powietrza, Firma „JEDYNKA EMPEERDE” z Poznania przerwała modernizację nawierzchni ulicy Poprzecznej – wznowienie robót po ustabilizowaniu się dodatnich temperatur powietrza.

Leszek Michalik- Biuro Majątku Komunalnego



Czytelnikowi

„Echo Lubonia”

w ostatnim dniu pierwszego

mieсяca Nowego Roku

z serdecznymi

Lubon 31.01.2003

Michał Bajor

## CO MOŻNA JUŻ ZROBIĆ W OGRODZIE?

Zbliża się wiosna. Przyda się skrócony poradnik prac w ogrodzie i nie tylko!. Jeśli chcemy, aby nasz ogród stał się rzeczywiście piękny, już teraz należy wykonać wiele niezbędnych czynności...

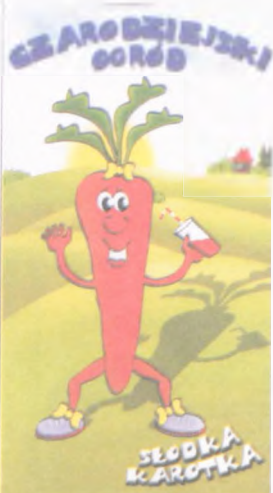
**1. Przycinamy drzewa i krzewy.** Usuwamy gałęzie suche, chore a także zbyt gęsto rosnące i poskręcane konary. Obcinamy również równoległe- a więc konkurencyjne pędy. Niezbędne do tych prac narzędzia to: sekator ręczny, piłka „lisi ogon”, oraz maść (P 13 lub „Funaben”) do smarowania „ran” po odcięciu. Dla wyższych drzewek polecam sekator gaśienicowy. (Cena- w zależności od wykonania: 30,- 45 zł.) Jest to sekator z piłką, zaopatrzonej w linkę za pomocą której (pociągając) możemy ciąć gałęzie bez używania drabiny.

**2. Bielimy drzewa.** Bielimy pnie drzew aby uchronić je przed nadmiernym nagrzewaniem w słoneczne zimowe dni. Do tego celu polecam wapno zawierające specjalne kleje, ułatwiające trzymanie się wapna na korze (1kg- ok. 3zł- wystarcza na 4 l wody). Uwaga! Wapno należy rozcieńczyć wodą przynajmniej 12 g przed bielaniem drzew!

**3. Dokonujemy pierwszych siewów.** Jako pierwsze siewy: marchew, rzodkiewkę, por, szpinak, cebulkę. W pomieszczeniu, w miejscu nasłonecznionym i ciepłym (ok. 20°C) można przygotować własną rozsadę warzyw (por, seler, sałata, kapusta, kalarepa, a nieco później: pomidory, papryka, ogórki). Dla naszych najmłodszych klientów mamy miłą niespodziankę- specjalne opakowania nasion z zabawnymi wierszykami! (Koszt 1 opakowania nasion z „Czarodziejskiego ogrodu”, bo tak się nazywają, to 1.20 zł. Kupując 6 opakowań można wziąć udział w losowaniu komputera multimedialnego oraz wielu innych nagród.) W doniczkach na oknie wysiać można rozsadę kwiatów jednorocznych, które upiększą nasze rabatki czy tarasy w maju. Dla tych z Państwa, którzy nie mają ogródków, polecam bogate w witaminy, własnoręcznie wyhodowane w domu, na słonecznym parapecie, kiełki rzęchuchy, soczewicy, rzodkiewki. Wystarczy kupić nasiona i wysiać je na wilgotnym podłożu.

**4. Kupujemy cebule kwiatowe.** Już w sprzedaży są kłącza i cebule kwiatów (od koloru do wyboru!): calle, begonie, mieczyki, tawułki, lilie, piwonie, amarylisy, dalie i wiele innych, które można „zmusić” do wcześniejszego kwitnienia, lub nieco później posadzić w ogródku. Wkładając je teraz do doniczek z ziemią i umieszczając na oknie przyspieszymy wegetację. Warto spróbować!

Specjalista- ogrodnik Stefan Osiecki



## CYKLAMENY

Cyklameny są chętnie ofiarowywane w prezencie imiennym. Solenizant może cieszyć się ich kwiatami przez wiele tygodni, a nawet miesięcy. Kwiaty te, zwane dawniej gdułami, znane są w Polsce od pierwszej połowy XIX wieku i wciąż darzymy je dużą sympatią. Sezon ich kwitnienia przypadał kiedyś na okres jesienno-zimowy (od października do marca). Obecnie, dzięki sterowanej uprawie szklarniowej i rozwojowi hodowli nowych odmian, można kupować cyklameny przez większą część roku. Spośród znanych gatunków kilka sadi się w ogrodach, ale najbardziej popularny jest uprawiany w doniczkach cyklamen perski, nazywany popularnie fiołkiem alpejskim. Wbrew nazwie ta należąca do rodziny pierwiosnkowatych bylina nie pochodzi ani z terenów dawnej Persji, ani z Alp. W naturze występuje nad Morzem Śródziemnym, gdzie zimy są łagodne i wilgotne, a lato gorące i suche. Cyklamen perski dostosował się do tych warunków - kwitnie i rośnie zimą oraz wiosną, a latem przechodzi okres spoczynku (traci kwiaty i liście, a w ziemi pozostaje bulwa, w której zgromadzone są zapasowe substancje pokarmowe). Właśnie od kształtu kulistej, lekko spłaszczonej bulwy pochodzi łacińska nazwa rośliny - Cyclamen, wywodząca się od greckiego słowa kyclos (koło). Cyklameny cenimy przede wszystkim za ich wdzięczne kwiaty. Na świecie wyhodowano tysiące odmian w różnych odcieniach koloru różowego, czerwonego, amarantowego oraz w białym. Są odmiany pełne, z płatkami postrzępionymi, bądź z brodatymi naroślami. Kwiaty niektórych odmian ładnie pachną, podobnie jak rosnące dziko. Dekorację rośliny stanowią też liście, pokryte srebrzystymi marmurkowymi wzorkami. Obecnie najbardziej cenione są odmiany charakteryzujące się długim i obfitym kwitnieniem, zwartym pokrojem, a także odmiany miniaturowe (np. z serii Metis lub Mini). Zimą warto ozdobić dom tymi wdzięcznymi kwiatami!



## KRAINA KWIATÓW

ul. 11 Listopada 100  
Luboń

DETAL - HURT  
rośliny doniczkowe  
kwiaty cięte  
kwiaty sztuczne  
wieńce i wiązanki  
pogrzebowe (11b)

Życzę powodzenia -Roman

## WSZYSTKO DLA OGRODU

Luboń, ul. Parkowa 18, tel. 813 08 85, 810 64 66

Centrum ogrodnicze zaprasza na zakupy:

Godziny otwarcia: pn. - sob. 9<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>

Ferie zimowe szybko minęły i czas wrócić do szkolnych zajęć. Niektóre dzieci nie rozstawały się ze szkołą nawet na czas odpoczynku zimowego. Dlaczego? Może dlatego, że w domu nie miałyby co ze sobą zrobić, a może pozostałyby bez opieki rodziców, którzy niestety nie mają ferii zimowych.

W pierwszym tygodniu zima trochę przeobraziła się we wczesną wiosnę, ale za to drugi tydzień pokazał, że rękawic i szalików do szafy jeszcze schować nie można, a zabawy na śniegu dostarczają najwięcej radości. Czas w szkole spędzaliśmy na grze w tenisa, na sali gimnastycznej- ku

ZIMOWY WYPOCZYNEK DZIECI  
W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 4

ogromnemu zadowoleniu chłopców (także z gimnazjum), którzy mogli kopać piłkę do woli, i w sali komputerowej, gdzie każde stanowisko było nieustannie oblegane, mimo „przemęczenia komputerów”. Na wyraźne życzenie dzieci wyjechaliśmy do Kinopolis na film „Mustang z Dzikiej Doliny” oraz do Multikina na filmy „Mali agenci 2” oraz „Harry Potter i Komnata Tajemnic”. Najwięcej atrakcji i radości przysporzył czas spędzony w „Dynamixie” na mi-

łej i wesołej zabawie. Zjazd na dmuchanej zjeżdżalni, w plastikowych rurach- prosto do kosza pełnego miękkich piłeczek oraz budowle z wielkich klocków, zabawa w laserowej komnacie, a do tego jazda na łyżwo-rolkach i wrotkach dostarczyły niezapomnianych wrażeń. Niektórzy po raz pierwszy mieli łyżwo-rolki na

nogach, więc kurczowo trzymali się poręczy albo chodzili na czworakach, ale „dla chcącego nic trudnego”. Jak to dzieci- po niedługim czasie dawały sobie jakoś radę. Po przygodach w „Dynamixie” przyszedł czas na wspaniałą zabawę na pływalni w Szamotułach. Warto było! Dzięki pani dyrektor I. Poprawce i opiekunkom, dwa tygodnie wspaniałej zabawy minęły szybko i przyjemnie.

Helena Piątek







Odpowiedzialność i troska  
Responsible Care

Całodobowy pomiar stężeń fluoru na terenie Lubonia, wykonywany przez Sanepid w październiku, listopadzie i grudniu 2002 r., nie wykazał ani razu przekroczenia dopuszczalnych norm. Tym samym potoczna opinia na temat zanieczyszczonego fluorem miasta musi ulec weryfikacji. Największe stężenie fluoru w Luboniu miało miejsce 31 grudnia 2002 r. i wynosiło – 7  $\mu\text{g}/\text{m}^3$ . Jest to wielkość o trzy jednostki niższa od normy, która dopuszcza

pojawianie się fluoru w ilości 10  $\mu\text{g}/\text{m}^3$  na dobę-jako nieszkodliwej. (Średnio stężenia jednak nie przekraczają 2-3  $\mu\text{g}/\text{m}^3$ ). W ostatnim czasie mieszkańcy miasta wyrażali swoje zaniepokojenie szczególnie emisją fluoru. Z tego powodu pragniemy zaprezentować zestawione wielkości stężeń tego pierwiastka oraz czas pracy poszczególnych linii technologicznych, jakie funkcjonują w Zakładach Chemicznych Luboń, w kolejnych dniach. Dzięki temu, w prosty sposób, można zaobserwować, jaki wpływ na stężenie fluoru w atmosferze Lubonia wywiera praca dwóch najważniejszych instalacji przedsiębiorstwa, które mogą mieć jakikolwiek związek z emisją tego pierwiastka. (Liczba „0” oznacza, iż w danym dniu instalacja nie pracowała, natomiast znak „-” wskazuje, iż w danym dniu nie wykonano pomiaru.) Wyniki pomiarów wskazują brak związku między pracą tychże instalacji a wielkością poszczególnych odczytów stężeń fluoru. Tym samym, nieprawdziwy staje się zarzut wobec Zakładów Chemicznych Luboń, dotyczący wielokrotnych przekroczeń emisji tego pierwiastka, których źródło upatrywane jest w pracy firmy. Na uwagę zasługuje również fakt, iż stężenie fluoru w mieście, jak podkreślają specjaliści, związane jest ściśle z temperaturami oraz dniami wolnymi od pracy. W czasie dużego mrozu i w dniach wolnych rośnie bowiem aktywność kotłowni domowych, opalanych węglem, a to przekłada się na stężenie fluoru.

Jacek Żurawski- Zakłady Chemiczne Luboń.

Data	Praca linii do produkcji superfosfatu (w h / dobę)			Praca linii do produkcji kwasu fluorowodorowego (w h / dobę)			Stężenie fluoru w Luboniu (w $\mu\text{g}/\text{m}^3$ )		
	X 2002	XI 2002	XII 2002	X 2002	XI 2002	XII 2002	X 2002	XI 2002	XII 2002
1	0	0	0	0	0	0	-	2,5	1,7
2	15	0	0	5	0	12	-	2,2	2,1
3	22	0	0	22	0	24	-	2,2	2,1
4	15	0	21	20	0	24	-	2,5	2,7
5	0	0	23	24	0	24	-	2,6	2,5
6	0	0	21,5	24	0	21	-	2,7	2,2
7	0	0	0	21	0	24	-	3,0	2,6
8	0	0	0	22	0	24	2,8	3,1	1,7
9	0	0	16	19,5	0	21,5	2,1	2,9	1,1
10	0	0	22,5	21	0	24	2,8	2,1	2,5
11	18	0	19	24	0	18	2,9	1,9	2,4
12	0	0	24	24	0	3	2,5	3,2	2,6
13	0	0	8	24	0	0	2,1	2,8	2,9
14	0	23	0	21	0	0	1,3	2,5	2,7
15	0	16	0	0	0	0	4,0	2,3	2,5
16	0	0	0	0	0	0	2,0	2,5	2,8
17	0	0	0	0	0	18	2,9	2,6	2,9
18	17	0	17	14	9	24	1,8	2,7	3,1
19	0	20	20	24	24	24	1,9	2,8	3,2
20	0	24	13	22	24	24	2,0	1,9	3,3
21	0	8	1,5	18	22	24	2,5	1,3	3,1
22	0	0	0	10	22	24	2,1	3,5	2,1
23	20	0	0	18,5	24	16	3,0	4,6	2,1
24	14	0	0	24	24	0	3,9	5,5	1,7
25	0	0	0	23	8	0	2,8	2,1	1,4
26	0	0	0	24	0	0	3,1	3,4	1,6
27	0	27	0	22	0	0	2,5	3,6	2,2
28	0	22	0	18,5	0	0	1,6	1,8	1,7
29	0	18	0	24	0	0	2,7	1,8	1,9
30	0	0	0	24	0	0	2,5	1,2	2,8
31	0	=	0	4	=	0	2,4	=	7

## HUCZNE URODZINY 80-LATKI Z LASKU

Pani Aleksandra Całujek z ul. Polnej niezwykle wesoło obchodziła w grudniu 2002r swoje 80-te urodziny. Dzieci i wnuki urządziły jubilatce przyjęcie z atrakcjami, które odbyło się w restauracji „Jan III Sobieski”. Był ogromny tort, szampan, tańce i występy kabaretu rodzinnego. Aby uhonorować „ciocię Lesię” poproszono uczniów p. Haliny Strzesak, ze Szkoły Podstawowej nr 4, by zaprezentowali humoreski w gwarze poznańskiej. Występ wzbudził salwy szczerego śmiechu! Jednak scenka kabaretowa: „z dzieciństwa Lesi.” ożywiła wspomnienia...Tu kiedyś było gospodarstwo moich rodziców!- Powiedziała wzruszoną jubilatka... Rodzice Aleksandry Całujek poznali się w Niemczech, przed I wojną światową. Ojciec-

Stanisław Starkiewicz wyjechał z Wielkopolski „za chlebem”. Pracował w kopalni węgla. Pod Śremem czekała na niego chora żona i troje małych dzieci. Żona wkrótce umarła. Owdowiały Starkiewicz postanowił ożenić się z mieszkającą w górniczym miasteczku 23 -letnią panną Stanisławą, u której rodziców wynajmował stancję. Stanisława odważnie wyszła za wdowca, obarczonego trójką dzieci. Małżeństwo okazało się bardzo udane. W Niemczech dorobili się trzech dobrze prosperujących sklepów. Jednak Stanisław Starkiewicz nie czuł się Niemcem. Kiedy Polska odzyskała niepodległość pojechał do rodzinnej Wielkopolski. We wsi Lasek, pod Poznaniem, kupił 60 -morgowe gospodarstwo i sprowadził rodzinę. Wagonem

towarowym przywieźli meble, porcelanę a nawet pralkę. Pani Starkiewiczowa płakała...W Polsce nie wiodło im się tak, jak w Niemczech. Praca w gospodarstwie była ciężka i mało opłacalna. A rodzina liczyła aż dziesięcioro dzieci! (Aleksandra urodziła się w 1922r. w Lasku.). Stanisław Starkiewicz zmarł w 1940r. W czasie wojny gospodarstwo prowadziła wdowa po nim -Stanisława z młodszymi dziećmi, których Niemcy nie wywieźli na roboty. Podczas okupacji córki podrosły. Wtedy też Aleksandrze oświadczył się przystojny fryzjer-Mieczysław Całujek z Lubonia. Ze ślubem musieli czekać do końca wojny (według praw hitlerowskich byli zbyt młodzi, by się pobrać). Ledwie uchylił ogłody frontu a już Aleksandra i jej siostra Marta stanęły na ślubnym kobiercu. Wzięły ślub tego samego dnia (na różnych mszach) w kościele w Wirach, w niedzielę wielkanocną 1945 roku. Matka wyprawiła obu córkom jedno wesele. Już wiadomo było, że gospodarstwo zostanie podzielone. Każde z dziesięcioro rodzeństwa otrzymało swoją część. Starkiewiczówny zbudowały domy w Lasku. Tu- z na-



Aleksandra Całujek z córką Mirosławą

zwiskami: Całujek, Kąkol, Łopiński, mieszkają teraz ich dzieci i wnuki. Aleksandrze nie było w życiu łatwo. Przystojny i kochający mąż był słabego zdrowia, lubił towarzystwo i nie stronił od alkoholu...(Zmarł, mając 53 lata.) Sama musiała troszczyć się o dzieci. By nie brakowało im chleba dorabiała w domu krawiectwem, dziękując Bogu za talent do szycia. Wychowała na prawych ludzi dwie córki (Mirosławę i Halinę) i syna (Mieczysława). W czasie swoich 80-tych urodzin Pani Aleksandra z radością patrzyła na swoją rodzinę: 3 dzieci, 5 wnuków i 5 prawnuków. Pomyślałam wtedy, że historia tej rodziny to właściwie dzieje Lasku z ostatnich osiemdziesięciu lat.

I.Szczepaniak

Rodzinny kabaret



SZLACHCIC NACZEJ	PIWO JAK MIASTO	OBÓZ PRACY CHINSKA ŻYWKA	LAS LIĆCIASTY WODA Z OKA	POCZATEK DNIA	KOS MODNE IMIE MĘSKIE
				STWOSZ	
DOWCIPNY				RODZAJ WERZBY	
ORACZ			WODNY CIĘK W GÓRACH		
CIEMNOŚCI NOCY			ROŚLINY KLUJĄCE NA POLACH		
NADANIE ZODNOŚCI BISKUPA		WOLACZ			
RZĘKA W HISPANII		ORGAN WĘCHU			
ZAWODOWY SZCZEBEL					
MĘSKI SPORT	TERMIN ŻEGLARSKI				

**VERONA**  
RESTAURACJA

**ZAPRASZA NA ORYGINALNĄ PIZZĘ WŁOSKĄ ORAZ INNE DANIA OBIADOWE**

**NOWOŚĆ!**  
**ZAPRASZAMY NA LUNCH PEŁNY ZESTAW OBIADOWY 10 ZŁ PN.-PT. W GODZ. 12<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>**

**SPRZEDAŻ NA WYNOŚ PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE**

**TEL 8-13-11-24  
0501-710-284**

**PAJO CENTRUM I PTR. ŻABIKOWSKA 66  
ZAPRASZAMY CODZIENNIE 12<sup>00</sup>-22<sup>00</sup>**



## Śluby



- 04.01.2003 Laskowski Tomasz i Rybacka Wioletta
- 04.01.2003 Stachowiak Wojciech Piotr i Dominiak Agnieszka
- 10.01.2003 Rembalski Dariusz i Agnieszka Joanna Kwapisz

## Zgony



- 03.01.2003 Palacz Anna lat 84
- 05.01.2003 Zielewicz Maria lat 76
- 05.01.2003 Ertel Wanda lat 48
- 07.01.2003 Szeląg Leon lat 74
- 10.01.2003 Cudera Wanda lat 88
- 11.01.2003 Jagodzińska Hanna lat 43
- 13.01.2003 Kot Zofia lat 82
- 15.01.2003 Rożek Stefania lat 70
- 16.01.2003 Jankowiak Zdzisław lat 67

będzie zrozumieć stopnie pokrewieństwa (np.: przodek, stryjek itd.). Celem moim było także spowodowanie do rozmów w rodzinie o rodzinie, do wyjęcia z szuflady niekiedy wyblakłych już zdjęć i zakurzonego albumu.. Wierzę w słuszność łacińskiego przysłowia: *Verba docent, exempla trahunt* (słowa uczą, przykłady pociągają). Jeśli rodzice z szacunkiem opowiadają o swoich rodzicach, jeśli z dumą podkreślają ich dokonania, to tego samego nauczą swoje dzieci. Jeśli będą utrzymywać kontakty z rodziną, to na pewno w przyszłości nie będą narzekać na samotność! Chciałam, by w konkursie wzięli udział wszyscy uczniowie. Tak się nie stało. W tym roku otrzymałam znacznie mniej prac niż w ubiegłym, ale wykonanie przeszło moje najśmielsze oczekiwania! Drzewa genealogiczne były przepiękne! Jury w składzie: p.p. Izabela Poprawka-dyrektor SP 4, Elżbieta Talkowska- w-

## HASŁO-KUPON

1	2	3	4	5	6	7	8
---	---	---	---	---	---	---	---

**Krzyżówka z „Veroną”-nagrody za rozwiązanie ze stycznia 2003:**  
Państwo: Maria Władysława Gorzyńska z Lubonia, Jolanta Kaźmierczak z Lubonia, Elżbieta Jaruskiewicz z Lubonia. Doskonałą pizzę odebrać można w restauracji „Verona” w „Pajo-Centrum”, już w dniu ukazania się „Echa Lubonia”.

## SKĄD MÓJ RÓD? ( DRZEWIA GENEALOGICZNE W SP4)



W tym roku po raz drugi organizowałam, dla uczniów klas czwartych, w zasadzie rodzinny konkurs „na najciekawsze drzewo genealogiczne”. Z wieloletniego doświadczenia wiem, że rodzice dość często pomagają w odrabianiu zadań domowych, czasami (o zgrozo!) wręcz wyręczając pociechy. Niech więc legalnie popracują razem, pomyślałam, zdając sobie sprawę, że przecież dziesięciolecie może nie mieć w pamięci potrzebnych dat. Z niepokojem obserwuję, iż coraz mniej dzieci potrafi powiedzieć coś o swoich krewnych. To zainspirowało mnie do zorganizowania konkursu. W szkole często rozmawia się o rodzinie, a mimo to uczniowie nie orientują się we własnej przeszłości. Skąd wywodzi się ród? Czy rodzina mieszka w Luboniu od pokoleń, czy od niedawna? Skąd przybyła? Jakie zawody mieli dziadkowie? To dla moich uczniów kłopotliwe pytania! Pomyślałam, że, wykreślając drzewo genealogiczne własnej rodziny, poznają nie tylko imiona i nazwiska przodków, ale także ciekawe historie z nimi związane. Łatwiej im wówczas

cedyrektor oraz Irena Skrzypczak- Radna Powiatu, (która przewodniczyła komisji i ufundowała 4 nagrody książkowe) przyznało: **I miejsce**- za wyjątkowo piękne i bogate w szczegóły drzewo genealogiczne **Natalii Gregor (4 a)**, **II miejsce** : **Przemkowi Markowiczowi (4 a)** i **Magdalenie Czeszyńskiej (4 b)**, **III miejsce** (równorzędnie): **Joasi Szmyt (4 b)**, **Patrycji Kaluźnej (4 b)** i **Bartoszowi Pakule (4 b)**. Ekspozycję „drzew” podziwiali rodzice, przybyli do szkoły 23 stycznia na wywiadówki. Mam nadzieję, że wykonanie tych przepięknych prac sprawiło twórcom wiele satysfakcji i zacieśniło ich więzy rodzinne.

**Halina Strzesak- nauczycielka SP 4 w Luboniu**

P.S.  
Dziękuję p.dyrektor Reginie Górnaczyk, za wypożyczenie sztalug z Lubońskiego Ośrodka Kultury, a pp. Markowiczom za przewiezienie sztalug do szkoły.

## USŁUGI POGRZEBOWE

SPRZEDAŻ TRUMIEN, TRANSPORT ZWŁOK

**LUBOŃ, ul. WIŚNIOWA 1**  
ZARZĄDCA CMENTARZA

24 h tel./fax 810-44-76, kom. 0602-256-586

**Firma oferuje kompleksowy wachlarz usług:**

- profesjonalną i szybką realizację wszelkich formalności pogrzebowych zgodnie z życzeniem klienta
- sprzedaż trumien i urn
- odbiór zmarłego z domu (szpitala)
- przechowywanie w chłodni
- sprzedaż wieńcy wraz z dostawą na miejsce
- godną oprawę ceremonii pogrzebowych (kremacja)
- organizację międzynarodowego transportu zwłok
- sprzedaż nagrobków wraz z montażem



## MEMENTO MORI

### USŁUGI POGRZEBOWE

Lubon, ul. Okrzei 1 **CZYNNE CAŁĄ DOBĘ**  
tel./fax 8-131-262 kom. 0-607-602-927

- złatwianie aktów zgonu i wypłaty zasiłków pogrzebowych,
- organizacja pogrzebów na cmentarzach parafialnych i komunalnych,
- organizacja transportu żałobników (autobus),
- godna oprawa ceremonii pogrzebowych (również kremacja),
- organizacja międzynarodowego transportu zwłok,
- umieszczanie nekrologów w prasie,
- sprzedaż: trumien, krzyży, tablic, obudów, wieńców, wiązanek, wraz z dostawą na cmentarz,
- inne usługi zlecane przez zamawiającego.



**M&M PLAST POZNAŃ**  
 ul. Malinowa 1 62-032 Luboń  
 tel./fax (061) 813-01-62

RURY I KSZTAŁTKI PVC, PE  
 KANALIZACYJNE, WODOCIĄGOWE  
 OKNA, DRZWI  
 PARAPETY PVC

BATERIE, BIAŁA ARMATURA  
 GRZEJNIKI I OSPRZĘT  
 RYNNY KANION  
 FACHOWE DORADZTWO,  
 OBMIAR I TRANSPORT  
**GRATIS!**

**FORIS**  
 BEZOŁOWIOWY PROFIL  
 PÓLZLICOWANY  
 RATY BEZ WPLĄTY

**LUKAS RATY**  
 USŁUGI FINANSOWE  
**ŻAGIEL**

**KUPON RABATOWY 5%**



AUTORYZOWANY SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH  
**HALAMUS SERWIS** POZNAŃ

Polecamy: PRZEGLĄDY PRZEDSEZONOWE,  
 NAPRAWY, AUTORYZOWANY  
 SERWIS POGWARANCYJNY

Biuro obsługi klienta: Luboń, ul. Sobieskiego 72  
 tel./fax (061) 810 57 36, 0602 218 872  
 e-mail: halamus@webmedia.pl (54p)

**JUNKERS** **VIESSMANN** **Seretta**

**WNĘTRZA** OD PROJEKTU  
 DO REALIZACJI

**AL**

- SYSTEMY DRZWI SUWANYCH
- SZAFY, WNĘKI, GARDEROBY
- ZABUDOWA KUCHNI

Poznań, ul. Okulickiego 73  
 Informacje i zlecenia  
 tel. (061) 830 71 37, tel. kom. 0 501 308 373

**Bikom** **KOMPUTERY**  
 SPRZEDAŻ - SERWIS - MODERNIZACJA  
 PODZESPOŁY - PROGRAMY - GRY  
 RATY BEZ WPLĄTY  
 tel. 8-102-187  
 e-mail: bikomcafe@wp.pl  
**c@fe internet** **Bikom**  
 Luboń, Dąbrowskiego 11a czynne 10<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>



P.P.H.U. **"ARTMET"**  
 Luboń, Kilińskiego 35  
 tel. 810 18 38

**PALNIKI OLEJOWE**  
 (20 - 500 KW)

- do piecy CO
- do topienia metali kolorowych
- serwis, części zamienne

**PRODUKCJA OGRODZEŃ  
 METALOWYCH**  
 - kraty - balustrady - itp.

**SPAWANIE  
 PLASTIKU**

Luboń  
 ul. Juranda 3 A  
 tel. 810 - 55 - 61  
 0 600 - 477 - 035

KOMPUTERY DOWOLNEJ KONFIGURACJI  
**KOMPUTERY  
 SERWIS**

**MASTER BIT**

**RATY**

KOMPUTERY  
 DRUKARKI  
 MONITORY  
 OPROGRAMOWANIE  
 AKCESORIA  
 SIECI

RYCZAŁT INTERNETOWY 15, 30, 45  
 SPRZEDAŻ  
 NAPRAWA (22p)  
 MODERNIZACJA  
 ISDN, AUTOCAD  
 tel./fax 893-26-33  
 tel. kom. 0600 39 40 85  
 E-mail: biuro@masterbit.poznan.pl  
 www: www.masterbit.poznan.pl

62-031 Luboń  
 ul. Wojska Polskiego 3a  
 CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 10.00 - 18.00, SOBOTA 10.00 - 14.00



**BALUSTY I PORĘCZE GIĘTE**

Mosiądz, stal nierdzewna,  
 stalowe malowane proszkowo

**ARTYKUŁY  
 WYPOSAŻENIA WNĘTRZ**

Nogi, stoliki itp. na indywidualne  
 zamówienie (25p)

**ART-BAL** Puszczykowo  
 Poznańska 67, tel. 0 601-309-486

HURTOWNIA  
 MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
**"WTR - BUD"**

62-031 Luboń, ul. Sobieskiego 115  
 tel./fax (061) 810 50 33

**LODE** **KREISEL**  
**SOLBIT** **ATLAS**

Zapraszamy: pn.-pt. 7.00-17.00  
 sobota 7.00 - 13.00 (7p)

**WYRÓB BOAZERII**

szerokość krycia 85 mm  
 16 mm  
 szerokość z piórem 95 mm

**ZAKŁAD STOLARSKI  
 ANDRZEJ RATAJCZAK**  
 62-032 Luboń, ul. Juranda 24  
 tel./fax 810 - 53 - 33

**SKUP ZŁOMU, METALI KOLOROWYCH  
 I MAKULATURY  
 SPRZEDAŻ WĘGLA**

Luboń ul. Armii Poznań 49  
 tel. 0-606-574-945 665-96-49

- ZŁOM WIELKOGABARYTOWY TNIEMY NA MIEJSCU,
- ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM
- WAGA ELEKTRONICZNA

**CENY JUŻ OD:**

**ZŁOM STALOWY:**  
 BLACHA - 0,25 zł/kg  
 WSAD - 0,37 zł/kg

**ZŁOM KOLOROWY**  
 ALUMINIUM ODLEW - 4,30 zł/kg  
 MIEDŹ - 5,10 zł/kg  
 ALUMINIUM PUSZKI - 3,40 zł/kg

**PLACIMY GOTÓWKĄ:**  
 czynne: 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup> sobota 8<sup>00</sup>-13<sup>00</sup> (35p)

**STYR-KOM-BUD**

- Farby akrylowe emulsyjne
- Barwienie na poczekaniu
- Tynki mineralne i akrylowe
- Zaprawy gruntujące i klejowe do systemu dociepleń

Luboń, Armii Poznań 49  
 (przy Zakładach Ziemiaczanych)  
 tel. 0 607 946 361 (23p)

PRZY OKAZANIU OGŁOSZENIA 5% RABATU

**WĘGIEL  
 KOKS  
 MIAŁ**

**K. KURASZ**  
 Luboń, Dworcowa 15a  
 tel. 810 22 47

**WYWÓZ  
 NIECZYSTOŚCI  
 PŁYNNYCH**

**SAMOCHOBY  
 ASENIZACYJNE  
 4,5m<sup>3</sup> - 10m<sup>3</sup>**

tel. 810 40 78 (57p)  
 kom. 0602 706 181  
 Luboń, Niezłomnych 33A

## GALERIA FRYZUR

- FRYZJER DAMSKO - MĘSKI
- STRZYŻENIE MĘSKIE 12 ZŁ
- DO KAŻDEJ USŁUGI FRYZJERSKIEJ MANICURE GRATIS
- NAJNOWSZE TRENDY - FRYZURY TRADYCYJNE

**SOLARIUM** - Z KLIMATYZACJĄ  
- Z DODATKOWYM OPALANIEM  
NA TWARZ GRATIS

Luboń, ul. Sobieskiego 16B tel: 899 31 14  
czynne: pon. - pt. 9<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup> sob. 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

## PARAGRAF BIURO USŁUG KSIĘGOWYCH

OFERUJE  
- SZEROKI ZAKRES USŁUG KSIĘGOWYCH  
- OBSŁUGA FIRM - ZUS, VAT  
- ROZLICZENIA  
- ODBIÓR DOKUMENTÓW KSIĘGOWYCH  
W SIEDZIBACH FIRM GRATIS

Poznań, ul. Serbska 9 Luboń, ul. Rydla 27a/6  
tel. 820 88 22 tel. 0 605 542 392  
w godz. 9.00 - 16.00 0 501 035 226  
po godz. 19.00

(7b)

## CUKIERNIA "KRZYŻAN"

TORTY  
WESELNE



TORTY  
NA  
KAŻDĄ  
OKAZJĘ

tel. 810-36-91

SZEROKI ASORTYMENT  
PIECZYWA CUKIERNICZEGO

LUBOŃ UL. ŻABIKOWSKA 49  
UL. POWST. WIELKOP. 52

(38d)

## SALA BANKIETOWA JAN III SOBIESKI

Bygda Gierszewska

WESELA, STYPY,  
KOMUNIE, CHIRZCINY  
dla 120 osób

tel. 8 -131 -963  
dom. 8 - 130 -750  
kom.0 692 - 448 - 525

Luboń, Sobieskiego 126 A  
(1b)



tel.  
813 31 28  
0605 73 10 61

DOSTAWA SOKÓW  
DO DOMÓW I FIRM  
Zamówienia tylko telefonicznie

Soki TeSO tłoczone na zimno  
ze świeżych owoców - jabłkowy,  
malinowy, wiśniowy i gruszkowy

PUSZCZYKOWO, BRZOZOWA 15a

(38g)

# MID SYSTEM

NOWO OTWARTA

## SZKOŁA JĘZYKÓW OBcych

zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych na  
**KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO  
I NIEMIECKIEGO**

**(RÓWNIEŻ KURSY MATURALNE)**

**Zapewniamy:** - profesjonalnych lektorów  
- nauczanie na różnych poziomach zaawansowania  
- dostęp do materiałów - miłą atmosferę

**Zapraszamy:** od poniedziałku do piątku 15.00 - 19.00

Luboń, ul. Morelowa 12A

(w pobliżu pętli autobusowej)

tel. 899 - 12 - 99

## PRACOWNIA KRAWIECKA KONFEKCJA DAMSKO - MĘSKA

ZENON ROSZAK  
WŁAŚCICIEL

Adres Firmy:  
ul. Kościuszki 55  
62-031 Luboń  
tel. (0-61) 810 31 56

## SKLEP ZOOLOGICZNO-WĘDKARSKI

poleca:

- ryby akwariowe,
- pełen asortyment pokarmów dla ryb, ptaków i gryzoni,
- duży wybór sprzętu wędkarskiego.

czynny pn. - pt. 10<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
sob. 9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

Luboń ul. Żabikowska 56

## PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE



## "OLSTAL"

62-030 Luboń, Chemików 3  
tel. 893-46-02 fax 893-46-40

OFERUJEMY:

BLACHY OCYNKOWANE, POWLEKANE TRAPEZOWE,  
DACHÓWKOWE, BLACHY CYNKOWO - TYTANOWE  
BLACHY CZARNE ZIMNOWALCOWANE  
PRODUKCJA TRAPEZU T-20

(21p)

## DOMKI LETNISKOWE

PAWILONY

## BOAZERIE

LISTWY WYKOŃCZENIOWE

Luboń ul. Armii Poznań 78  
tel 8 102 160; 0691 284 670

(48p)

## LECZNICA WETERYNARYJNA

Luboń, ul. Staszica 52

tel. 899 21 23

pn. - pt. 11.00 - 20.00

nagle przypadki: tel. 600 914 673

- RENTGEN
- PROFILAKTYKA I LECZNICTWO
- POŁOŻNICTWO, CHIRURGIA

